

## „OD STARTU DO SUKCESU”

1. Czy pamięta Pani moment, w którym pojawiła się myśl aby zająć się dziedziną zdrowia i urody, kosmetyką?

Już od dziecka kosmetyka była moim powołaniem i pasją. Doskonale pamiętam, chwile, kiedy jako dziecko chodziłam z mamą do kosmetyczki. Do dziś wspominam mieszanki ziołowe, maseczki i aromaty z tamtych lat. Byłam bardzo zauroczona tym pachnącym światem i już wtedy postanowiłam, czym będę się zajmować w dorosłym życiu. Muszę powiedzieć, że mam ogromne szczęście - robię to o czym marzyłam. W szkole podstawowej (rok 80-83, w komunie niezwykle ciężko było o dobre książki) już czytałam akademicki podręcznik „Ziołolecznictwo”, natomiast zdolności manualne szczególnie plastyczne nagrodzone były w konkursach międzynarodowych krajów bloku wschodniego (1 miejsce). Przypominam to były czasy komuny, ale moi rodzice dbali o rozwój wszechstronny.

2. Tak więc Pani kariera, to realizacja dziecięcych marzeń?

Zawsze byłam wychowywana w duchu estetyki i zamiłowania do piękna. Potrafię dzięki temu dostrzec piękno i prawidłowo doradzić tak by podkreślić walory urody. Kreatywność i zaangażowanie oraz „żyłkę do biznesu” odziedziczyłam po moim ojcu, który potrafił świetnie prosperować jako przedsiębiorca w trudnych komunistycznych realiach. Co prawda talent otrzymujemy „z góry”, ale bez ciągłej nauki i ciężkiej pracy nie doszła bym do tego co osiągnęłam. Przeszłam niezliczoną ilość szkoleń zarówno w Polsce jak i zagranicą, ukończyłam renomowane Studium Kosmetyczne (p. Jaroszevska, p. Widlicka) w Warszawie, a następnie uzyskałam dyplom kosmetyka na Akademii Medycznej w Łodzi u prof. Glinki. Od ponad 20 lat jestem właścicielką Salonu Kosmetycznego „CLEOPATRA” w Płocku, w którym wraz z moim wspaniałym zespołem pracuję jako kosmetyk.

3. Z czego jest Pani dumna w odniesieniu do życia zawodowego?

Jestem dumna z każdej zadowolonej klientki. Powodem do dumy są oczywiście wszystkie nagrody, wyróżnienia oraz pochwały. Salon Cleopatra był wielokrotnie wyróżniany i nagradzany w ogólnopolskich konkursach i plebiscytach. Ukoronowaniem mojej działalności jest zajęcie 1 miejsca w ogólnopolskich Mistrzostwach Makijażu Permanentnego i zdobycie tytułu Mistrzyni Polski, co odbieram jako ogromne wyróżnienie i sukces osobisty.

4. Od kiedy zajmuje się Pani mikropigmentacją?

Mikropigmentacją zajmuję się od ponad 15 lat i choć początki nie były łatwe, było warto!. Myślę, że w tym czasie wykonałam kilka tysięcy zabiegów, a biorąc pod uwagę, że makijaż permanentny to „misterne rękodzieło” moje doświadczenie jest bezcenne.

5. Co oznacza dla Pani wygrana w Mistrzostwach Polski w Makijażu Permanentnym?

Wygrana oznacza spełnienie zawodowe, sukces osobisty i nagrodę za ponad 20 lat pracy w świecie kosmetyki. Jest też dla mnie posumowaniem codziennej pracy, która daje szczęście innym. Cieszę się, że niezależne jury doceniło moją pracę i sztukę. Wygrana oznacza też dla mnie i dla moich klientów najwyższy poziom usług i komfort pracy – za zajęcie pierwszego miejsca otrzymałam między innymi wspaniałe i bardzo nowoczesne urządzenie do wykonywania bezpiecznego makijażu permanentnego.

6. Uczestniczyła Pani także w pracach jury Mistrzostw Makijażu Permanentnego?

Tak w 2011r zostałam zaproszona do jury Mistrzostw. Odebrałam to jako wielkie wyróżnienie i potwierdzenie moich umiejętności w roli eksperta. Wszyscy jurorzy wnikliwie oceniali prace finalistów na każdym etapie zabiegu. Panowała pełna dyskrecja wyrażania opinii i ocen oraz miła wręcz przyjazna atmosfera.

7. Również Pani Salon był wyróżniany w konkursach?

Tak . Mój Salon Cleopatra był 2 – krotnie wyróżniony w ogólnopolskim konkursie „Super Salon ”min za wiedzę i profesjonalizm usług.

8. Jest Pani liderem w Polsce, niewielu fachowców posiada tak BOGATE I DŁUGIE DOŚWIADCZENIE W KOSMETOLOGII I MAKIJAŻU PERMANENTNYM? !

Jestem kosmetologiem z 20 letnim doświadczeniem, linergistą z ponad 15 letnim. Ponad 20 lat nieustannych szkoleń z zakresu szeroko pojętej kosmetyki, także prowadzenie i praca w moim Salonie , współpraca z instytucjami i salonami w Polsce, no i pracownikami gabinetu. Realizowałam także wiele projektów unijnych min w spółce ORLEN.

9. Co radziłaby Pani początkującym?

Początki zawsze są trudne, a w szczególności w branżach, w których jest duża konkurencja. Usługi kosmetyczne to całokształt przedsięwzięcia – połączenie profesjonalnej wiedzy, doświadczenia (staże, praktyki, szkolenia itp.), postawy człowieka, talentu i kreatywności. Kosmetyka to działalność usługowa, wymagająca zintegrowanej komunikacji na różnych poziomach. Ważne jest miejsce usytuowania lokalu, wybór strategii marketingowej, dobór personelu oraz pełna dyspozycyjność (nawet 7 dni w tygodniu). Poza tym trzeba pamiętać, że nie wolno przestać się uczyć, musimy rozwijać w sobie chęć ciągłego rozwoju i doskonalenia, działalność ewoluuje, należy iść więc z prądem zachowując podstawowe wartości i zasady. Nie należy zapominać o pokorze i szacunku wobec klientów, pracowników i samego siebie , a jednocześnie pamiętać, że optymizm i wiara budują przyszłość.

10. Z jakich Pani korzysta zabiegów? Uwielbiam całokształt estetyki pracy nad kobietą „od stóp do głów, , szkoda tylko że nie można zrobić liftingu mózgu! (śmiej)

Tak aktywna osoba na pewno ma plany. ?.

Tak, najpierw zadbam o zdrowie i regenerację, wierzę w profilaktykę. W maju będę prelegentem – gościem na I Kongresie Mikropigmentacji w Warszawie . Aktualnie prowadzę „Salon „Cleopatra”, współpracuję z zaprzyjaźnionymi salonami urody w Warszawie w zakresie makijażu permanentnego i doradztwa marketingowego. Pisze liczne artykuły w prasie branżowej i lokalnej. Na brak zajęć nie narzekam. A wolne chwile przeznaczone są przede wszystkim dla rodziny, siebie, bliskich i pieska yorka. Serdecznie pozdrawiam! Pytania można kierować na adres mailowy [anita.kosmetolog.permanentny@op.pl](mailto:anita.kosmetolog.permanentny@op.pl)